

Londyn, dnia 8.IX.43r. Major Oliwer Stewart : prze-
gląd lotniczy.

Kampania we Włoszech i Afryce Płn. może służyć za piękny przykład strategicznego przygotowania działalności armii przez lotnictwo. Podczas gdy bombowce długodystansowe atakowały urządzenia transport. i komunikac., bombowce średnie i myśliwce bombardujące nacierały wprost na walczące wojska. Obecnie znajdujemy się w fazie analogicznych przygotowań strategicznych w odniesieniu do Niemiec. Nie można zbyt dobitnie podkreślać zarówno rozmiarów, jak i nagłości tego zadania. Jeśli już inwazja na Włochy wymagała wielkiego wysiłku, to tym większego trzeba będzie, by uderzyć na Niemcy. Czas jest czynnikiem nader istotnym. Grozi nam niebezpieczne przekonanie, jakoby pozostawało nam jeszcze mnóstwo czasu na wykonywanie nalotów bombardujących. Takie stanowisko, to zapominanie lekcji historii, iż każda broń trafia w końcu na równoważną obronę. Sposobność wykonywania nalotów nocnych może nie trwać długo. Jeśli zamierzamy strategiczne naloty doprowadzić do maksymalnego natężenia dopiero jutro, to może się to okazać już zapóźno. W ostat, czasach wzmagają się głosy, domagające się większego nacisku na wytwórczość samolotów transportowych. Następnym może być jednak odwrócenie uwagi w obecnym, najbardziej krytycznym okresie, od znaczenia lotnictwa bombardującego. Mamy już odmianę najcięższego bombowca "Lancaster" przeznaczoną do przewo-
zu. Czego nam jednak trzeba, to przede wszystkim bombowców "Lancaster". Czytałem ostatnio w jednym z czasopism ameryk., że 21% kilkunastu samolotów ameryk. stanowią transportowce. Są one niewątpliwie bardzo pożyteczne, ale lotnictwo USA.